KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 10/22 Lutego. — Rok 1852. № 50. Jutro, Śtej Romany Panny. Dziś, Niedziela Zapustna.

Jednem z kosztowniejszych, a w r. b. zarządzonych z polecenia Władzy wyższej, odnowieniem Świątyń Pańskich, jest odnowienie Kościoła parafjalnego we wsi *Grabowie*, położonej w Powiecie *Lubelskim*, a należącej do JW. Hr: Jana *Jezierskiego*, Marszałka Szlachty Gubernji *Lubelskiej*. Oznaczona według anszlagu na to odnowienie, jak niemniej wymurowanie nowej dzwonnicy i innych ulepszeń, kwota, wynosi rsr. 4,008 kop. 22.

N. PAN, w skutek uznania Rady Kawalerskiej Orderu Śgo Jerzego, mianować raczył Kawalerami tegoż Orderu, za *25-letnią Oficerską służbę*, w liczbie innych, Jenerałów-Majorów: Leona *Gieczewicza*, z Orszaku J. C. MOŚCI, Zasiadającego w Wydziale Artylerji Komitetu Wojskowego Naukowego; Sergjusza *Buturlina*, zostającego przy Osobie JO. Feldmarszałka Główno-dowodzącego armją czynną; Teodora *Sotlera*, Prowiantmajstra polowego armji czynnej; oraz Pułkowników: Barona Alexego *Rosen*, Dowódzcę Pułku Grebenskiego Kozaków, i Alexandra *Bołdyrewa*, Ober-Kwatermistrza Sztabu Korpusu 2go piechoty.

Przez Najwyższy Rozkaz J. C. K. MOŚCI, były Pomocnik Archiwisty Heroldji Królestwa, *Baur*, nagrodzony zostaje przy uwolnieniu od służby, rangą Radcy Honorowego.—Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Kancelarji Przybocznej Namiestnika, mianowany: Szlachcic Gubernji Podolskiej, Student Ryszeliewskiego Liceum w Odessie Felix *Sobański*, Nadetatowym Urzędnikiem do pisma.— Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych, w Wydziale Komissji Rz: Sprawiedliwości, mianowani: Dziennikarze Prokuratorji w Królestwie: Jan *Korzeniowski* p. o. Sekretarza Kancelarji, i Michał *Ciołkowski*, p. o. Adjunkta 1go Archiwum; Adjunkt 2gi Archiwum Antoni *Drożyński*, p. o. Dziennikarza; Expedytor Andrzej *Ruttié*, p. o. Adjunkta 4go Archiwum; Kancelista kl: 1szej Jan *Deputowski*, p. o. Expedytora tejże Prokuratorji; Expedytor Kom: Rzą: Sprawiedliwości Ign: *Zaborowski*, p. o. Sekretarza kl: 1szej w Kom: Rzą: Sprawiedliwości; Sekretarz kl: 2giej Kom: Rządo: Sprawiedliwości Józef *Pawłowski*, p. o. Expedytora tejże Komissji; dwaj ostatni ze starszeństwem.— Przeniesiony dla dobra służby: Patron przy Try: Cy: Gub: Radomskiej w Kielcach, Alexan: *Kalinka*, na takiż sam urząd przy Tryb: Cy: Gub: Lubel: w Lublinie.

Na zasadzie rozkazu JO. Xięcia Namiestnika, spisowi którzy po ukończeniu sprawdzenia xiąg ludności, zawrą związki małżeńskie, jeśliby zkąd-inąd prawne wyłączenie od zaciągu im nie służyło, to z tytułu zawartego małżeństwa nie będą mieli żadnego prawa do oszczędzenia od służby wojskowej. Proboszcze Parafji i Urzędnicy Stanu Cywilnego, przy zawieraniu przez spisowych małżeństw, po ukończonem sprawdzeniu corocznem xiąg ludności, winni ostrzegać tak spisowych jako też ich narzeczone, tudzież rodziców i opiekunów, że z tytułu zawierającego się małżeństwa, nie będą mogli rościć żadnego prawa do oszczędzenia ich od zaciągu. Ogłoszenie niniejsze dla tego co rok jest powtarzane, aby zapobiedz, iżby spisowi o których mowa, niewiadomością powyższego rozkazu Jego Xiążęcej Mości nie tłómaczyli się, i z tytułu zawartego w terminie wyżej oznaczonym małżeństwa, nie rościli prawa do oszczędzenia od zaciągu.

W Drukarni J. *Kaczanowskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nro 463, naprzeciw Teatru, dostać można na tuziny lub sta, *Gorzkich Żalów* czyli *Rozmyślanie męki i śmierci* JEZUSA CHRYSTUSA. Dostać je także można w Xięgarni P. *Manickiego* przy ulicy Sto-Jańskiej Nro 12, naprzeciw Kościoła XX. *Pijarów*.— Powyższa Drukarnia przyjmuje wszelkie obstalunki i takowe jak najakuratniej wykonywa.

(Art. nad.) W dniu 5/17 b. m. odbył się w Kollegjacie *Zamojskiej*, w obec znakomitych Osób, obrzęd zaślubin Wgo Radcy Kollegjalnego i Kawalera Filipa *de Spejer*, Doktora Medycyny, Ordynatora Szpitala Wojskowego w *Zamościu*, z W. Panną Scholastyką *Sierhiejewicz*, Córką ś. p. Zygmunta Scibor *Sierhiejewicz*, Deputata Powiatu *Oszmiańskiego*, i żyjącej Bogumiły z Nowosielskich, pobłogosławiony przez Wgo JX. *Winnickiego*, Zastępcę Proboszcza miejscowego. Prowadził do Ołtarza Pannę młodę, przybyły umyślnie na ten akt, Brat jej, W. Radca Honorowy, Hippolit Scibor *Sierhiejewicz;* odprowadzał zaś Szwagier Jej, W. Podpułkownik Artyllerji *Szrejder*. Przed spełnieniem uroczystego aktu, Brat z Siostrą, zastąpili miejsce nieobecnych Rodziców, i zlieli serdeczne swe życzenia na ostatnią już ze swojego rodzeństwa. Po skończonym obrzędzie, Nowo-zaślubieni udali się do mieszkania Szwagra swego, gdzie grono Przyjaciół składało powinszowania pełne szczerych wynurzeń. Oby BÓG błogosławił nowo-zaślubionej Parze. Te słów kilka, poświęca, jako naoczny świadek.— *M....l S.....cki.*

JW. *Ozerow*, Rzeczywisty Radzca Stanu, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Wyjechali z *Warszawy*: JW. Rzeczy: Radzca Stanu *Tykel*, Gubernator Cywilny Gub: Augustowskiej, do *Suwałk;* i JW. Rzecz: Radzca Stanu *Białoskórski*, Gubernator Cyw: Gub: Radomskiej, do *Radomia*.

Pojutrze, w Kościele XX. *Bernardynów*, jako w 3cią rocznicę skonu, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne, o godzinie 10tej z rana, za duszę nieodżałowanej ś. p. Emilji Eleonory z Brandyszów *Ryttel;* na które, pogrążony w smutku Ojciec i Mąż, zaprasza z pozostałą Familją łaskawych Przyjaciół i Znajomych.

Ś. p. Ludwik *Żarczyński*, Obywatel Ziemski z Ptu Brzesko-Litewskiego, Dziedzic dóbr *Hołowczyce*, one-

gdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, jutro o godz: 9tej z rana, i na exportację ciała, z tegoż Kościoła, na smętarz Powązkowski.

Doszła nas smutna wiadomość, że w zeszłym miesiącu, w dobrach własnych w Guberńji Grodzieńskiej, zakończył życie ś. p. JW. Andrzej *Sułkowski*, h. Sulima, b. Podkomorzy Powiatu Kobryńskiego, potomek zacnej rodziny kraju naszego, Patryarcha okolicy, w której zamieszkiwał. Zostawił w głębokim żalu Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych.

Pamiętnika Religijno-Moralnego Zeszyt za miesiąc Luty r. b. czyli drugi tomu XXII, wyszedł z druku i zawiera: O powinności zachowania życia, i występku targania się na nie, lub skracania go jakimbądź sposobem, czyli o samobójstwie; konferencje O. *Ventury* w *Paryżu* miewane, a w szczególności o Rozumie filozoficznym w starożytności; Wiadomości dotyczące się obecnego stanu Kościoła Rzymsko-Katolickiego w różnych krajach, i Rozmaitości; Bibljografję duchowną, oraz Rozporządzenia Rządowe.

W kolei idących po sobie zabaw po domach prywatnych, odznaczyła się także i pod względem świetności i wystawy, wczorajsza, dana u JJWW. Hrabiostwa *Kossakowskich* na *Nowym-Świecie*. Wyborna orkiestra *Chojnackiego*, która w ciągu tego karnawału w nieustannym jest ruchu, brzmiała jak zwykle najświeższemi tańcami, tak utworu samego P. *Chojnackiego*, jako i innych kompozytorów, a wesołe pary, oddając się z duszą zabawie, przeciągnęły ją długo.

Rzadko się trafia, żeby *zima* była u nas tak łagodna, jak teraźniejsza. Gdy w krajach zachodnich, a nawet południowych, trwały znaczne zimna, u nas był stan prawie ciągłej jesieni, a niektóre dni były jakby wiosenne. Miesiąc *Styczeń* pospolicie najzimniejszy, był w tym roku cieplejszy o 4,38 stop. R. niż zwykle; średnia bowiem jego temperatura wynosiła 0,24 stop. R. niżej zera, gdy tymczasem w stanie normalnym taż wynosi 4,68 st: R. niżej zera. Od 46 lat nie mieliśmy tak ciepłego Stycznia jak w r. b.; tylko w dwóch latach wieku teraźniejszego, to jest w 1804 i 1806, miesiąc ten był nieco cieplejszy, lecz w przeszłym wieku w latach 1791 i 1796, był on nierównie cieplejszy, gdyż w tym drugim roku miał temperaturę średnią 2,34 stop. R. nad zerem, to jest o 2,58 stop. wyższą niż w r. b. Wiatry zachodnie i południowe, które zwykle u nas w porze tylko letniej panują, były przyczyną tak ciepłego i niezwykłego stanu powietrza. Wyjąwszy trzy dni pierwsze, cztery ostatnie, tudzież dni 20, 21, 22, 23, przez cały miesiąc termometr utrzymywał się wyżej zera; ośm dni od 12 do 20 były szczególnie ciepłe. Pod względem stanu nieba, miesiąc ten był niepogodny, słotny i wilgotniejszy niż zwykle; deszcze padały często jakby w jesieni; śniegu spadło bardzo mało i ten wkrótce stopniał. Dni pogodnych było 3; na pół pogodnych 7; pochmurnych 21; dni deszczu 12; śniegu 9; mgły 5; gradu 2; wiatrów mocnych 1. Wiatr panujący zachodni; często także wiały południowo-wschodnie, południowo-zachodnie i południowe. Ilość wody spadłej z deszczu i śniegu, wynosi co do wysokości 19,32 lin: par:, to jest o 7 lin: par: więcej niż zwykle. Wilgotność powietrza, osobliwie od d. 12 do końca miesiąca była większa niż lat innych. Dnia 6 o godz: 7 wieczór *koło tęczowe*, i tegoż dnia o godz 9 w., i dnia 29 o godz: $8^1/_2$ w. *koło białe*, otaczały *Xiężyc*. D. 7 o godz: 5 m. 48 rano, *Zaćmienie* całkowite *Xiężyca* było widzialne. Dnia 14, 15 i 16, przez całe dni trwała mgła nadzwyczaj gruba. Dnia 30 plama na *Słońcu* okazywała się. W tym miesiącu *Wisła* pod *Warszawą* nie stanęła.

Jak niezwykłą jest tegoroczna zima, najlepszym dowodem jest przybycie do *Warszawy* w tych dniach dwóch *berlinek*, naładowanych machinami przeznaczonemi do *rafinerji* i *cukrowni* w dobrach *Staszowskich*, która ma być jednym z najznaczniejszych zakładów tego rodzaju w naszym kraju. Machiny te pochodzące ze znanych warsztatów PP. *Desrone et Cail*, z których niektóre znajdowały się na wystawie w *Londynie*, przybyły morzem w Grudniu do *Gdańska*, a następnie zaraz przeładowane na berlinki, podróż swoją w tych zwykle dla żeglugi przerwanych miesiącach, szczęśliwie odbyły. Dowiadujemy się, że budynek na pomieszczenie tych machin, już jest zupełnie ukończony, i że w krótkim czasie zakład ten ma być w bieg puszczonym.

Gdy wiele osób z prowincji zgłasza się do mnie listownie, z żądaniem przesłania Im pocztą dziełek, nakładem moim wyszłych, jako to: *Żywoty SS. Rzemieślników, Msza Święta, Dzieje Starego i Nowego Testamentu*, w 2ch tomach in 18vo ze 100 rycinkami; mam honor zawiadomić, iż powyższe dziełka można wypisywać przez wszystkie Urzęda i Stacje Pocztowe w Królestwie, za dopłatą tylko kilku kopiejek do ceny zwyczajnej katalogowej, i tak: exemplarz *Żywotów SS. Rzemieślników*, kosztuje z przesyłką ko: sr: $52^1/_2$; *Mszy Świętej* na papierze zwyczajnym kop: 35, na papierze lepszym kop: $67^1/_2$; *Dziejów*, rs. 1 k. 50. Osoby przeto życzące rzeczone dzieła posiadać, raczą się do powyższego uwiadomienia zastosować, przez co taniej takowe dzieła nabywać mogą, oszczędzając sobie koszt wynikający z przeprowadzenia korrespondencji i przesyłki pieniędzy. — J. *Glücksberg*, Xięgarz Szkół Publ: w Króle: Pols:.

Dla gospodarstwa wiejskiego, uczynił ważne odkrycie uczony belgijski *Claussen*. Wynalazł on sposób moczenia *lnu*, który zastąpi długie kilkomiesięczne moczenie, czyli gnojenie tego produktu po stawach i wodach. *Len* wprost wzięty z pola, lub już wysuszony, gotuje się przez 3 godziny w wodzie, do której dodano półprocentu co do wagi *sody kaustycznej*, a następnie to ostatnie alkali niszczy się przez dodanie do wody 5 procentów *kwasu siarczanego*. Cała operacja trwa 5 godzin i *włókno lniane* wychodzi z niej doskonale oddzielone od wszelkich obcych części, niepotrzebujące już *mędlenia*, i daje włókna nadzwyczajnej cienkości i mocy.

Wspomnieliśmy w r. z. o odkryciu nieznanych dotąd wysp na morzu *Aralskiem* w *Azji*. P. *Chanykow*, Sekretarz Cesarskiego Towarzystwa Geograficznego w *Petersburgu* (dziś Gubernator Cywilny *Orenburgski*), wy-

dał mappę tego wielkiego jeziora. (Złożona w ofierze N. Królowi *Pruskiemu*, zjednała autorowi order *Orła czerwonego* 2 klassy).

Nie tylko *Warszawa* bawi się. I na prowincji liczni tego roku zgromadzają się goście. W *Opoczyńskiem* jak słychać, w ubiegłych tygodniach karnawału, miały miejsca bale u znakomitych Dziedziców dóbr ziemskich tego Powiatu, odznaczające się i żywą wesołością zebranych, i szczerą gościnnością Gospodarzy.

Z powodu nadchodzącego postu, obiady w *Resursie Kupieckiej* dotąd co Środa dawane, począwszy od przyszłego tygodnia, zamieniają się na dzień *Czwartkowy*; tak więc pierwszy z tych obiadów, dnia 26 b. m. przypada.

Łazenga Polka Tremblante, skomponowana na fortepjan, ofiarowana W. Pani Eufemji *Chrzanowskiej*, wyszła z druku, i jest do nabycia we wszystkich Składach nót muzycznych.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Ju: Ko:* rs. 1, i od R. C. kop. 15, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Zaś bezimiennie kop. 30, dla Starców i Kalek w *Górze Kalwarji*. — Złożono oraz bezimiennie paczkę szarpi dla Szpitala Śgo DUCHA (PP. *Marcinkanek*).

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 3 kop. 63, *pszenicy* rs. 4 k. 88½, *jęczmienia* rs. 3 k. 5½, *owsa* rs. 1 k. 69, *siana* furę jednokonną od rs. 2 kop. 70 do rs. 3 k. 82½, *siana* furę parokonną od rs. 4 k. 20 do rs. 5 k. 55, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 5 do rs. 2 kop. 10, *kartofli* korzec rs. 1 k. 81½, *okowity* garniec rs. 1 kop. 30.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Cyrulik Sewilski*, przywołani zostali: Panna *Vallesi*, PP. *Ciaffei* i *Steller* po 5-kroć, oraz PP. *Galli* i *Anconi* po 4-kroć.

Anglja. — W izbie niższej spodziewają się wkrótce stawienia kwestji gabinetowej, z powodu kolonji *Kap*. —Pogłoskom o uzbrojeniach *Anglji* na morzu, zaprzeczono. — Uważano, iż od pewnego czasu, liczba występków przeciw własności w *Manchester*, bardzo się powiększyła. — Do nowej wyprawy do *bieguna północnego*, zgłosiło się 50ciu Poruczników.

Austrja. *Wiedeń 17go Lutego*. — Gazeta rządowa obejmuje dziś dwie noty w sprawie wychodźców; pierwsza do gabinetu *angielskiego* przesłana, zapowiada surowe środki paszportowe względem podróżnych *angielskich*; druga jest odpowiedzią Lorda *Granville*. Gazeta donosi, że owe środki ścisłe względem podróżnych *angielskich*, już przedsięwzięto. — W świecie finansowym spodziewają się wkrótce ważnych działań rządu w tej sferze; w ministerjum skarbu czynność wielka panuje; mówią o nowych podatkach. — Nowe prawo o prassie, na początku przyszłego miesiąca ogłoszone zostanie. — Z *Grecji* donoszą, że tameczne bandy rozbójników zniknęły zupełnie.

Francja. *Paryż 16go Lutego*. — Wiadomości z *Paryża* nie obejmują nic nowego; powtarzają tylko pogłoski już dawniej krążące o zniesieniu uniwersytetu, i t. p. *Monitor* nawet milczy i nie ogłasza dekretu. — Działania wyborcze nie ustają, ale dla braku komitetów wyborczych i środków działania, trudno, ażeby opozycja gdziekolwiek przeprowadziła swych ludzi. — Prawo o prassie jeszcze nie zostało ogłoszone, ale po zbadaniu gruntownem ogłoszonych dotąd jego podstaw, wielu dziennikarzy uważa utrzymanie cenzury za korzystniejsze dla nich jak ogłoszenie tego prawa. — Ogłoszenie nowej listy Senatorów zostało opóźnione; obejmować ona ma większą liczbę nazwisk jak z początku mówiono. — Pomiędzy *legitymistami* rozdział; jedni popierają Prezydenta, drudzy się od niego odsuwają. *Gazette* zapewnia, że Hr: *Chambord* odjął kierunek parlamentarny tego stronnictwa dawnemu komitetowi. — Na Te Deum odśpiewane na żądanie ambasady *hiszpańskiej*, Prezydent Rzplitej reprezentowany był przez 2ch swoich adjutantów. — Z prowincji donoszą, że tam utworzenie Senatu bardzo na serjo wzięto; niedawno w *Maubeuge* władze występowały przed jednym z Senatorów i gwardja nar: w komplecie go przyjmowała. — Ostatnie dekreta o nowych kolejach żelaznych na prowincji zrobiły bardzo dobre wrażenie. — Wczoraj Prezydent odbywał wielkie polowanie w *St. Cloud*, wraz z wielu wysokiemi dygnitarzami Rzeczypospolitej. W Poniedziałek w *Elysée* nowy bal, na który zaproszono tylko 500 osób. — Krążą tu ciągle rozmaite listy wyborcze. — W ratuszu robią już przygotowania do wielkiej illuminacji w dniu zainstalowania Ciała Prawodawczego i Senatu. — Od jutra zaczynają przyjmować dzieła artystów na tegoroczną wystawę. — P. *Salvandy* wyjechał z *Paryża*, udając się do Hr: *Chambord*. — W departamencie *Somme*, dla żołnierzy ranionych po wypadkach 2 Grudnia, zebrano 50,106 fr. — Szkołę muzyki kościelnej zreorganizować mają w zamiarze rozszerzenia tej nauki. — Teatra pobierające zapomogi rządowe miały w Mcu Grudniu dochodu 275,461 fr., niepobierające i mniejsze teatra 372,957, koncerta dały 65,790 fr.; w ogóle zebrano o 150,000 mniej jak w poprzednim miesiącu.

Hiszpanja. — Królowa już podpisuje dekreta i jest zdrową zupełnie. Jak tylko tę wiadomość ogłoszono, mieszkańcy *Madrytu* świetnie uilluminowali swe domy. — Rząd zabronił sprzedaży portretów lub bijografji królobójcy *Merino*. Urzędowa *Gazeta* ledwo wystarcza na umieszczanie licznych adresów do Królowej ze wszech stron nadsyłanych; Xiążę *Vittorji* także przesłał list do J. K. Mości z tego powodu. Deputowani bawiący w *Madrycie*, postanowili otaczać pieszo powóz Królowej w czasie jej pielgrzymki do Kościoła Panny Marji *Attocha*. — Bale rozpoczynają się na nowo w *Madrycie*. — Służącę *Merina*, uwolniono z więzienia.

Turcja. — Rząd zaprowadził nowy podatek, który płacić mają wszyscy poddani bez różnicy religji; przyniesie on do 100 miljonów piastrów; *minimum* wynosi 20 piastrów. Mówią, że *Reszyd* Basza wróci do steru rządu.

Włochy. — Z *Florencji* donoszą, że W. Xiążę myśli nadać statut podobny do *Napoleonowskiej* ustawy. —

W *Turynie* Izba deputowanych przyjęła prawo o telegrafach, większością 88 przeciw 25 głosom.

ROZMAITOŚCI. — W dniu 8ym b. m., w *Litwie Pruskiej* miało miejsce nader smutne zdarzenie; 17ro dzieci uczęszczających do szkółki we wsi *Warne* pod *Kraupiszkami*, wieczorem udając się do domu, wybrało drogę przez zamarzniętą rzekę *Inster*. Lód jednak był za słaby, załamał się; wszystkie 17ro dzieci wpadli do wody i ani jedno z nich uratowanem być nie mogło. — *Prusy* liczą dziś 382 sal ochron, do których uczęszcza 25,630 dzieci. Najdawniejsza założoną została r. 1814 w *Akwizgranie*. — Jedna z gazet *Madryckich* tak donosi żartobliwie, że jest woda w rzece *Manzanares*: »Woda płynie sobie dziarsko pod mostami *Segowijskim* i *Toledańskim*; z daleka możnaby myśleć, że *Madryt* ma rzekę. Rzeczywiście w niektórych miejscach, jest wody po kostki, i możnaby się w niej utopić, gdyby człek głową a nie nogami do wody wleciał." — Tak jak nasz *Szletyński*, tak i niewidomy artysta niemiecki *Friebe*, wzbudza interes powszechny. *Friebe* przybył w tych dniach do *Petersburga*, i ma wystąpić w koncercie na flecie. — Synalek pisząc list do ojca, podpisał się: *Najukochańszy syn, Oleś.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Fel: Oby: z Budzyna nr 625; Chwalibóg Stefan Oby: z Zagajów nr 476; Czajkowska Anna Oby: z Prus nr 1776; Komierowski Lud: Oby: z Budziszyna nr 584; Ledóchowski Fran: Obyw: z Rokitna nr 584; Ordęga Maciej Oby: i Ordęga Karol Oby: z Żelechowa nr 584; Orłaj dymis: Jen:-Major z Petersburga; Potocki Hen: Hr. z Chrząstowa nr 613; Remiszewski Alex: Oby: z Zberoży nr 556; X. Zaremba Ant: Kanonik z Kalisza nr 584.

Wyjechali: Belgard Jene:-Major do Kowna; Grabowski Lud: Hr. do Zyrzyna; Kołakowski Xaw: Oby: do Słowników; Kiciński Tad:, i Kowalski Marcin Ob: do Samborza; von Radke Alfred Porucz: Wojsk Saskich do Giżyc; Scholz Kar: Wdowa po Rz: R. S. do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Stłuczona filiżanka. Biała Kamelja. Doktor Robin.*

W Drukarni Kurjera Warsz: — Wolno drukować. Warszawa d. 10 (22) Lutego 1852 r. — Starszy Cenzor, Radca Dworu L. T. *Tripplin*.